



## ROZMYŚLANIA U PROGU A.D. 2000

Przed dwoma tysiącami lat kraje Mezopotamii, Egipt i Palestyna trwały już 3000 lat, a Grecja około 15 wieków. Dwa tysiące lat temu te starożytne państwa wchodziły w skład imperium rzymskiego, którym władał Caius Julius Cesar Octavianus Augustus. Imperium Oktawiana było potęgą. Sięgało ono od granic Szkocji po długi pas północnej Afryki, obejmowało kraje od Atlantyku aż po Azję Mniejszą, w Europie limesem był Ren i Dunaj.

Rzymscy kupcy utrzymali ożywione kontakty z plemionami zamieszkującymi ziemie odległe na północ od limesu. Docierali oni nad Morze Północne, do Jutlandi i po bursztyn nad Bałtyk. Jeden ze szlaków handlowych, zwany "via regia" wiodł z Vindobony (Wiednia) przez Kalisz, Gdańsk na Oksywie, i dalej przez Krokowę, do Żarnowca. Odnoga tego szlaku prowadziła do Sambii. O pobycie Rzymian na Kaszubach świadczą m.in. wykopaliska na Oksywiu, należące do tzw. "kultury oksywijskiej". Odkryto tu około 200 grobów z okresu lateńskiego, tj. z I w. pne. oraz okresu rzymskiego, więc z I w. ne. Prócz urn, znaleziono tu liczne naczynia ceramiczne, żelazne miecze, dziryty i oszczepy, jak również brązowe zapinki, bransolety oraz inne ozdoby z brązu.

Kilka wieków minęło zanim zaczęły się formować struktury państwowe wśród plemion bytujących na wschód i północ od rzymskiego limesu. Tworzenie się księstw i państw następowało po "wielkiej wędrówce ludów" (375-568), w V w. na ziemiach między Renem i Łabą, natomiast dopiero w X w. u plemion słowiańskich. Te struktury tworzone głównie na wzór rzymski, z jednoczesnym przyjęciem chrześcijaństwa.

Tak więc pod koniec X w. we mgle historii nastały księstwa Polan, Ślęzan oraz Pomorzan, których praojcem był Wartysław. Księstwo gdańskie pod panowaniem Wisława, Siemysła, Świętobora, Świętopełka I, Subisława I, Mściwoja I, Świętopełka II Wielkiego, Warcisława II oraz Mściwoja II, przetrwało jako niezależne przez 300 lat. W 1294 r., po śmierci Mściwoja II, na mocy "układu w Kępnie" z 1292 r. przeszło ono pod panowanie Przemysława II, następcę tronu polskiego. Dynastie zachodnio-

pomorskie trwały do 1446 r., a spośród ich książąt Eryk, książę słupski przez 45 lat (1397-1442) był królem Danii, Szwecji oraz Norwegii.

Układ w Kępnie nie został zrealizowany, bowiem po kilku latach "bałaganu politycznego", ziemie księstwa

gdańskiego, zamiast pod berło Piastów, na około 150 lat weszły w jarzmo wielkich mistrzów krzyżackich. Historia zapisała triumfalny wjazd Kazimierza Jagiełły (8.VI.1457) do Gdańska, ale przecież on wypachował temu miastu - niewiele lat później Ziemię Pucką za 5 tys. złotych węgierskich. Dopiero po 64 latach jego syn, Zygmunt Stary, odebrał ten piękny nadmorski pas

c.d. na str. 2

## KASZUBI W NOWYM TYSIĄCLECIU

Niezwykły i szczególny czas przelomu tysiącleci - jakim jest jubileuszowy rok 2000 - skłania do przemyśleń i refleksji nad tym co udało się dokonać oraz do panów, marzeń i postanowień na najbliższe lata nowego Milenium. Dorobek prawie 50 lat istnienia Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego jest imponujący. Życie kulturalne na Kaszubach mocno się rozwinęło i zaowocowało obfitością wydawnictw książkowych, prasy regionalnej, wystaw o tematyce kaszubskiej, zespołów folklorystycznych. W telewizji i radiu pojawiły się audycje i programy w języku kaszubskim, w kościołach odprawiane są nabożeństwa z liturgią słowa po kaszubsku, w niektórych - choć bardzo nielicznych - szkołach dzieci uczą się w swoim języku o regionie kaszubsko-pomorskim. Niewątpliwie wielkim zaszczytem jest posiadanie Pisma Świętego i Modlitewnika w języku kaszubskim. Jak twierdzi prof. Edward Breza, przetłumaczenie Pisma Świętego na dany język stanowi o nobilitacji tego języka i powszechnym jego uznaniu. Trudno sobie wyobrazić co działoby się z kaszubszczyzną obecnie, gdyby nie istniało Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, skupiające głównie inteligencję kaszubską, mającą silną wolę i determinację pracy dla swego regionu.

Troską pierwszych lat nowego tysiąclecia powinien być dalszy rozwój wszystkich dziedzin kultury kaszubsko-pomorskiej. W szczególności i od zaraz należałoby:

- Zadbąć o to, żeby wiedzę o własnym regionie oraz język kaszubski można było poznawać w szkole. Jest to podstawowe prawo każdego narodu i każdej grupy etnicznej, które gwarantuje polskiemu obywatelowi Konstytucja R.P. Do tej pory Kaszubi mowy uczyli się w domu rodzinnym, a podstawową wiedzę o regionie zdobywali jako samoucy, z przypadkowych podręczników. Ustanowione obecnie, po reformie ścieżki między-podmiotowe wiedzy o regionie stanowią zaledwie namiastkę tego, czego dzieci powinny uczyć się w szkole.
- Uświadomić wszystkim, że język kaszubski jest drogocennym skarbem, który należy pielęgnować, szanować i rozwijać. Naukowcy i językoznawcy ukończyli już pracę. Ujednolicono

pisownia zachęca do tego, żeby umieć nie tylko biegle mówić, ale również czytać i pisać po kaszubsku, a to zdaje się być zadaniem dla wszystkich Kaszubów i warto ten trud podjąć.

- Zachęcić samych siebie i wszystkich zapuszczających korzenie w Kaszubskiej Ziemi, do

kultywowania cech, które od wieków były domeną mieszkańców tego regionu i stanowiły o ich tożsamości. A są to cechy takie, jak: pracowitość, wytrwałość, solidność i upór w dążeniu do celu, cechy godne naśladowania.

Po II wojnie światowej, na skutek przemieszczeń ludności ze wschodu i zachodu, napływały na Ziemię Kaszubską różne

c.d. na str. 2

Najlepsze życzenia pomyślnego Nowego Roku

Członkom i Sympatykom  
Gdyńskiego Oddziału ZKD  
oraz Czytelnikom "Gdinskiej Klęci"  
składa



Zarząd Oddziału  
i zespół redakcyjny

## ROZMYŚLANIA ...

położony od Żarnowiec po Hel, między Morzem Bałtyckim a doliną Redy i Piaśnicy. Było to w 1545 r. Wartość tych ziem i znaczenie morza dla kraju doceniali kolejni następcy na tronie polskim: Zygmunt II i Zygmunt III Waza oraz kolejni Wazowie, Władysław IV i Jan Kazimierz, a także ten który z Puckiem najbardziej był związany, jego starosta Jan III Sobieski (1674-1696) oraz jego następca August Mocny, prowadzący od 1700 r. przez 21 lat "Wojnę Północną".

Ten niezbyt długi okres, bo trwający zaledwie 188 lat - od Zygmunta Mocnego (1733) - stworzył ścisłą więź Kaszubów z Koroną. Uszanowanie naszej ziemi i przylegającego morza zbudowało wieczne zaufanie do polskiego narodu. W tym czasie nastąpił znaczny rozwój gospodarczy na naszych ziemiach, jak również zwiększyło się bezpieczeństwo naszych przodków. W tym czasie, z uwagi na pomyślną koniunkturę gospodarczą, przybyło też wielu "nowych". W 1599 r. zjawili się "Olendry". To oni osuszyli Moście, Puckie i Karwieńskie Błota oraz Bielawę koło Ameryki. Do Darżlubskiej Puszczy i Rumskich Lasów przyszli "Lutry" znający się na gospodarce leśnej. Przyszli rybacy z Danii, Holandii i z Frizów, witani byli menonici i kalwini, jak również Żydzi, którzy zakładali swoje gminy m.in. w Bolszewie. Za szwedzkimi królami oraz za wujującymi z nimi o tron polski kuzynami, parla cała masa młodzieży, szczególnie wojskowej, widząca tu lepszą przyszłość, aniżeli w swoim skalistym kraju. Tu się żenili, zakładali rodziny, tu się bogacili wspólnie z miejscową ludnością kaszubską. Od końca pierwszej połowy XVIII w. nierządne sejmy, wraz z nierządnymi królami, doprowadziły Polskę do upadku. W dniu 4 czerwca 1793 r. wojska kajzera Fryderyka Wilhelma II zajęły Gdańsk. Nastąpiła masowa kolonizacja pruska, potem rugii bismarkowskie, "kulturkampf", powszechne niemieczanie Kaszubów oraz skaszubiących przybyłych w poprzednim okresie cudzoziemców. Pruskie jarzmo trwało do końca I wojny Światowej a na Kaszubach do 10 lutego 1920 r., czyli 127 lat. Jakże długie musiały być te 15 miesięcy od odrodzenia niepodległości Polski do przyłączenia Kaszub do macierzy, do zaślubin Hallera z morzem.

Międzywojenne 20-lecie wniosło na Ziemię Pucką i Wejherowską iście dynamiczny rozwój. Powstała Gdynia. Tysiące robotników ściągnęły na place budowy miasta i portu. Narodziły się na Kaszubach nowe środowiska społeczne, robotnicze i inteligentkie. Silnie rozwinęły się też różne ugrupowania patriotyczno-polityczne oraz robotnicze. Tu usadowiła się polska Marynarka Wojenna.

W 1939 r. Ziemia Pucka broniona była najzacieklej w porównaniu z wszystkimi innymi ziemiami polskimi, Oksywia, Helu, a także Westerplatte z wielką odpowiedzialnością bronił żołnierz kaszubski. Za patriotyczną polską postawę życiem w obozach koncentracyjnych, w Piaśnicy, Stutthofie i innych miejscach kaźni, zapłacili nasi ojcowie, dziadkowie, matki i babcie, siostry oraz bracia. Procentowo, w stosunku do liczebności ludności, najwięcej wymordowano Kaszubów. Trzeba o tym wiedzieć i pamiętać.

Po II wojnie światowej Kaszubi podzielili swoją dolę z losem całej Polski. Wobec komunizmu utrzymali na ogół bierność i ukryty opór, zachowując od wieków wdrożone zaufanie dla kościoła i wiary katolickiej oraz wierność dla polskiej myśli patriotycznej opartej na "kaszubskiej bĕłnocĕ". Bez uprzedzeń, na zasadzie gościnności i braterstwa, Kaszubi przyjęli wielką rzeszę wygnańców "zza Buga", jak również tych, którzy w stoczniach, portach, we flotach, we wsiach i miastach poprzez pracę swoje życie spełnić zamierzali, a w Kaszubach i Kaszubkach nierzadko swoich współmałżonków znaleźli.

Ziemia Kaszubska przesiąknięta jest bogatymi dziejami. Osiedleni na niej przybysze z różnych stron wrastali w nią, a zarazem wpisani w jej dzieje - bogacili ją swoją pracą i kulturą. Ich groby świadczą o zakorzenieniu na tej ziemi licznych rodów. My, którzy żyjemy tu obecnie powinniśmy pamiętać o tych korzeniach, z których wyrosła obecna kaszubszczyzna, a także o jej spuściźnie kulturalnej. Tych wartości otrzymanych w pacht od naszych przodków oraz swojej tożsamości musimy szczególnie strzec dla potomnych, którzy żyć będą na tej ziemi w przyszłym wieku.

Roman Klebba

Werner Bergengruen

## KASZĚBSKŌ KŌLĀDA

Bĕlobĕ so Tĕ, Dzĕcĕtkŏ, na Kaszĕbach,  
Bĕlobĕ so Tĕ, Dzĕcĕtkŏ, k' ù nas ùrodzĕło!  
Tĕ nie bĕlbĕ gwĕsno na sanie pŏłozonĕ,  
bĕlbĕ w mjtkŏ pierzinka ōtulonĕ.

Nigdĕ nie bĕlbĕ Tĕ do chlĕwka weszli,  
lĕ blizkŏ piĕcka stojalobĕ cĕpli lĕzczkŏ,  
wielebnĕ ksądz sŏm bĕlbĕ przĕbiegli,  
Tobie ĕ Nencĕ Twójji ĕra cobĕ ĕddac.

Dzĕcĕtkŏ, jak mĕbĕ Cĕ ōblekli mielĕ!  
Mŭszŏlbĕ Tĕ ōwczŏ pelcmŭcka noszĕc,  
mŏdri wĕbsk z kaszĕbcigŏ lnĕ,  
wŏlnĕ pŏdbity ĕ szlĕwkama zdobionĕ.

Mielĕbĕ mĕ Tobie przepĕsznĕ pas dŏnĕ,  
czerwionĕ bŏtci na te malinci nŏzci,  
mŏcni ĕ blank, cwĕczkama ōbitĕ!  
Dzĕcĕtkŏ, jak mĕ bĕ cĕ ōblekli mielĕ!

Dzĕcĕtkŏ, jaci mĕ bĕ Cĕ jedzeni dŏnĕ mielĕ!  
Wczas ō pŏrĕnkŭ biŏli chlĕbka z mioda,  
swiĕzi maslo, pĕsznŏ mjĕtkŏ szmŏrŏwka,  
na pŏlnie jiczmiannĕ krĕpci, zloti zŏs.

Gĕsŏ ōbŏna ĕ tĕż flaczi w imbirze,  
sĕtŏ worszta ĕ zloti kuch na jajach,  
grŏnuszĕ miodnĕgŏ piwa z Pucka!  
Dzĕcĕtkŏ, jaci mĕ bĕ Cĕ jedzeni dŏnĕ mielĕ!

A jak mĕ bĕ Cĕ serce pŏdarowac chcŏnĕ miele!  
Bĕlbĕ mĕ Cĕ wielgĕ milŏtĕ ōtoczĕlĕ,  
wszĕtci kŏlana bĕlbĕbĕ so dla Cĕ ōgiĕlĕ,  
wszĕtci stopĕ niebieskĕ drogĕ szlĕ!

Nigdĕ nie bĕlabĕ so zŏdnŏ stodola pŏlĕla,  
w niedzĕla nie krwawil bĕ nijeden ōpity leb,  
Bĕlobĕ so Tĕ, Dzĕcĕtkŏ, na Kaszĕbach,  
bĕlobĕ so Tĕ, Dzĕcĕtkŏ, k' ù nas ùrodzĕło!

Kolĕda, "Kaschubisches Weihnachtslied" napisana została w 1892 roku w Rydze, a odnaleziona w 1964 roku (według Slavistik Instytut IV).  
Z jĕzyka niemieckiego przetłumaczył Roman Klebba.

## KASZUBI ...

prądy, w tym także bardzo złe. Kaszubi okazali się na nie, - niestety - również podatni. Zaczęło szerzyć się cwaniactwo, oszustwo, pijaństwo i złodziejstwo. Są to złe nawyki, obce tradycji kaszubskiej. Tego być tu nie powinno. Kaszubi powinni otrząsnąć się ze złych wpływów i - jak wiekowe dęby mocno zakorzenione w pomorskiej ziemi - ukazać swoje odwieczne oblicze stanowiące o ich tożsamości, wzajemnie wychowywać się i uwalniać od złych nawyków, które na szczęście nie zdążyły się tu jeszcze na dobre zadamowić.

Zechciejmy skoncentrować się na wyżej wymienionych zadaniach. Podjąć muszą je ci, którzy kochają Ziemię Kaszubską i którym jej losy w nowym tysiącleciu nie są obojętne. Życzę wiele osiągnięć. Szczęść Boże.

Teresa Hoppe



## OFERTA CHÓRU MĘSKIEGO "DZWON KASZUBSKI"

Chór Męski "Dzwon Kaszubski" oferuje uświetnienie swoim śpiewem uroczystości: patriotyczno-religijnych, kościelno-odpustowych, kaszubskich, szkolnych, ślubnych, pogrzebowych.

### Adres kontaktowy:

- kościół p.w. Św. Jana Chrzciciela, ul. Chyłońska 129, 81-041 Gdynia-Chylonia;  
- prezes Chóru: inż. Zbigniew Kłaga, ul. Chyłońska 213/39, 81-007 Gdynia-Chylonia, tel. st. 625-33-37, tel. dom. 623-69-35, Fax (058) 625-01-47, tlx 54741 SMW PL;  
- dyrygent Chóru: mgr Marzena Graczyk, tel. dom. 621-74-03.

## RELACJA Z WALNEGO ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZEGO GDYŃSKIEGO ODDZIAŁU ZKP

Zebranie odbyło się 22 października 1999 r. w Samorządowej Szkole Podstawowej nr. 6 im. Antoniego Abrahama w Gdyni-Oblużu. Zebrani licznie członkowie Oddziału z uwagą i satysfakcją wysłuchali sprawozdania Zarządu z działalności Oddziału za okres sprawozdawczy, sprawozdania finansowego skarbnika oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej. W dyskusji nad sprawozdaniem występujący podkreślali duże zaangażowanie członków Zarządu w realizacji planowanych i ponadplanowych zadań Oddziału. Efektem oceny pracy Zarządu przez członków Oddziału było jednogłośnie udzielenie absolutorium. W dyskusji nad planem pracy Oddziału na następny rok, uczestnicy wypowiadali się z troską o kondycję Zrzeszenia, o potrzebie większej aktywności społeczności zrzeszonej oraz jej organów, o obowiązku kultywowania języka kaszubskiego w domu i otoczeniu oraz szerzeniu wiedzy o regionie kaszubskim, jego obyczajach i tradycji. Wnioski powyższe zostały przyjęte do realizacji Uchwałą Zebrania w formie konkretnych zadań Zarządu i Oddziału. Czytelnicy Gdńskiej Klęki będą mogli śledzić realizację tych zadań, zapoznając się ze stałymi rubrykami biuletynu, "Komunikaty", "Program pracy ....." oraz "Z życia Gdńskiego Zrzeszenia" w poszczególnych kwartałach 2000 r. Dla upamiętnienia pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II w Gdyni w 1987r, na wniosek prof. Aurelii Polańskiej, zebrani postanowili ustanowić dzień 11 czerwca - "Dniem Papieskim" i włączyć go do corocznych uroczystości gdyńskiego ZKP. W trakcie zebrania Prezes Oddziału wręczył legitymacje Zrzeszenia nowoprzyjętym członkom Oddziału: Henrykowi Bobrowi, Zofii Falkewicz, Jerzemu Gontarskiemu, Alfredowi Keslinke, Annie Petkowskiej, Wojciechowi Pijanowskiemu, Antoniemu Wittowi, Gerardowi Wittowi oraz Franciszkowi Żywickiemu. Warto też wspomnieć o oprawie zebrania. Uczestnicy mogli obejrzeć przygotowany przez Dręchnę Stefanię Lemańską - przy pomocy Dyrekcji Szkoły - wystawę fotografii z organizowanych przez Oddział uroczystości, wycieczek, zabaw itp. Mogli również zakupić literaturę i poezję Kaszubską oraz otrzymać 11/12 - podwójny numer Gdńskiej Klęki (za III i IV kwartał 1999). Zebranie odbyło się przy kawie i ciastkach podawanych przez pracownice Szkoły nr 6, w miłej, koleżeńskej atmosferze.

Władysław Pranga

## SPORY WOKÓŁ PRZESZŁOŚCI TOW "GRYF POMORSKI"

Uchwała Prezydium Zarządu Głównego  
Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z 9 września 1999 r.\*

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie za swój statutowy i moralny obowiązek uważa m.in. upowszechnienie wiedzy, w tym o tragicznym okresie drugiej wojny światowej na Kaszubach i Pomorzu oraz upamiętnianie najważniejszych postaci i wydarzeń, także z okresu 1939-1945. Zawsze, nawet w najgorszych czasach, mieliśmy ścisłe kontakty ze środowiskiem żołnierzy polskiej konspiracji na Pomorzu - otaczaliśmy ich szacunkiem i staraliśmy się wspierać, choćby przez ochronę ich dobrego imienia przed tymi, którzy w minionej rzeczywistości niejednokrotnie godzili w ich honor.

Dziś, w wolnej Rzeczypospolitej, raz jeszcze czujemy się zobowiązani do zabrania głosu w tej sprawie i do wystąpienia w obronie czci i godności dowódcy TOW "Gryf Pomorski", zarazem pierwszego prezesa naszej organizacji Aleksandra Arendta. Ataki prasowe, pomówienia i polityczne oskarżenia przyjmujemy z głębokim smutkiem i zażenowaniem. Pełnienie przez Niego funkcji komendanta "Gryfa Pomorskiego" znajduje jednoznaczne potwierdzenie w istniejących dokumentach i opracowaniach naukowych. Zawsze staliśmy na stanowisku, że o minionej rzeczywistości wypowiadać powinni się przede wszystkim historycy, prowadzący rzetelne badania źródłowe, w tym obejmujące również bogaty materiał oraz literaturę fachową. Jesteśmy świadomi tego, że wiele jest jeszcze spraw do wyjaśnienia, że są sprawy trudne i kontrolersyjne. Ale rozwiązywać można je jedynie na drodze spokojnej analizy i rzeczowej rozmowy. Wszelkie inne działania, podejmowane przez osoby niekompetentne, mają charakter wyłącznie personalnego ataku i służą zupełnie innym celom niż poznanie prawdy historycznej. Taki charakter mają także ataki na prezesa Arendta, zamieszczane w lokalnej prasie oraz w różnego rodzaju listach, które są szeroko kolportowane po Kaszubach i Pomorzu.

Oświadczamy, że naszej pracy nad pełnym poznaniem tragicznych lat okresu wojny nie zaprzestaniemy. Podjęliśmy starania, aby wspólnie z różnymi instytucjami naukowymi na początku przyszłego roku przygotować konferencję podsumowującą współczesny stan badań, poświęconą całości obrazu konspiracji pomorskiej. Nie pozostaniemy także obojętni wobec bezpodstawnego atakowania znanych działaczy regionalnych oraz wobec dyskredytowania dorobku i dobrego imienia naszej organizacji.

\* Przedruk z "Pomeranii" nr 10/1999

## KLUB ZKP W WIELKIM KACKU W 1999 ROKU

*Zakończył się trzeci rok działalności Klubu Gdńskiego Oddziału ZKP w Wielkim Kacku. Rok ten można uznać za bardzo udany. Klub utwierdził swoją pozycję w dzielnicy. W przeciągu roku przybyło 10 nowych aktywnych członków. Wzbogacił i rozszerzył swoją działalność.*

*Z inicjatywy członków Klubu odprawiane są cyklicznie - w każdą drugą niedzielę miesiąca - Msze Święte z liturgią słowa i śpiewami po kaszubsku. W okresie ostatniego Wielkiego Postu członkowie Klubu prowadzili Drogę Krzyżową w języku kaszubskim.*

*W dniu 21 kwietnia odprawiona została kaszubska Msza Św. w intencji Izabelli Trojanowskiej w rocznicę jej śmierci. Po Mszy, w parafialnej kawiarence, odbyło się spotkanie z redaktorem telewizyjnej audycji "Rodnô Zemla", Eugeniuszem Pryczkowskim, który przybliżył zebranych postaci zmarłej. W maju zaś członkowie Klubu prowadzili przy kapliczce Źródła Marii nabożeństwa majowe po kaszubsku. Tradycyjnie Klub Oddziału ZKP aktywnie wspomagał Radę Dzielnicy w przygotowaniu oprawy podczas uroczystości Święt 3 Maja oraz 15 sierpnia przy kapliczce Źródła Marii. Na procesję Bożego Ciała członkowie Klubu zbudowali jeden z oltarzy z wystrojem kaszubskim.*

*W ostatni wtorek października wierni, nie tylko z Wielkiego Kacka, uczestniczyli w nabożeństwie różańcowym odprawionym w języku naszych ojców. Dnia 11 listopada, w Święto Niepodległości, odprawiona została Msza Święta za Ojczyznę, a później odbyła się prelekcja pt. "Prehistoryczna geografia ziemi kaszubskich", którą wygłosił dr Janusz Kowalski.*

*Członkowie Klubu Gdńskiego Oddziału ZKP w Wielkim Kacku zakończyli rok 1999 ze świadomością dobrze wykonanej pracy i z nadzieją, że rok 2000 będzie obfitował w dokonania mające na celu rozwijanie kultury i tradycji kaszubskiej nie tylko w dzielnicy Wielki Kack ale i w całej Gdyni.*

Edward Barzowski



## WSZYSTKO O KLĚCE (VII)

W pierwszym odcinku oznajmiłem, że słowo "klěka" jest niepodzielną własnością Kaszubów daną nam wprost od Pana Boga, i to na samym początku świata. Miał On oczywiście w tym swój określony cel. O tym do czego miały służyć klěci mówi stare kaszubskie porzekadło, które brzmi:

"Klěci do klěkani,                    ("kolana do klěkania,  
ręce do sklōdani,                    .....")  
dōł Kaszěbie Pōn Bōg,  
cobě so bělno mōdlěc mōg."

Wnioskować można, że użycie słowa "klěka" do nazwania kolana jest z pewnością jego najstarszym i pierwotnym zastosowaniem. Natomiast jego użycie do nazwania innych krzywych przedmiotów jest raczej wtórne, zaś odniesienie - np. do ogłoszenia sołeckiego, do wiadomości okólnej, do plotki obiegujowej, czy nazwania tym słowem osoby - może być w dalszym stopniu pochodnym od "klěki" określającej ludzkie, lub innych stworzeń boskich, kolano.

Wprost pochodnym rzeczownika "klěka" jest czasownik "klěkac, klěczec". Takiego bezpośredniego pokrewieństwa nie ma polskie "kolano" wobec klěkać, klěczec. Ale wertując stary słownik polski, znalazłem w nim słowo "klěka", które oznaczało kozicę u sochy lub pług, tj. zakrzywione rączki służące do prowadzenia tych narzędzi rolniczych, a mających formę kozich rogów, więc klěką mogło być także kolano. Zresztą w kaszubskim również zamiera "klěka", a jego miejsce zajmuje "kolano". A szkoda.

Podobnie jak "kolano", w tej samej mierze klěka" bywa używana w wielu powiedzeniach i porzekadłach. I tak np.:

- na klěkach proszěc;
- na dwóch klěkach wicy wěmōdlisz, jak na jednij;
- stojěc dĳugach pō klěci;
- stojěc w gnoju pō klěci (w ambarasie);
- jidz na klěkach na wejrowskō kalwaria;
- chwacěc szczesy za klěci (chwyciěc szczěcie za rogi);
- miec reuma (czyt: rojma) w klěkach (mieć reumatyzm);
- miec pōtlěczoni albō chori klěci;
- wies leży w klěcě rzěci (wies leży z zakolu rzeki);
- òni mieszkaja w klěcě drodzi (oni mieszkają na zakrěcie drogi);
- klěci jak beci, zěc jak piec (kolana jak beczi, ...);
- miec chrapka na jĳ klěci (mieć na nią ochotę);
- òdchlastnac klěd òdewslade klěków (wypięć tyłek);
- kùsznac òdewslade klěków (pocałować od tyłu kolan);
- mūłk jak pūpa, do klěków dupa (dziewcze jak lala, ...);
- nodzi pō szejja, zěc pō klěci.

Również "klěczeni" bywa stosowane w powiedzeniach. Na przykład:

- dzura wěklěczěc (dziurę wyklěczěc dĳugim modleniem);
- gburstwo wěklěczěc (gospodarstwo wymodlić);
- za klěczeni so nie placy, za mōł w lawie jo;
- zěto przěklěklo òd deszczě ě wiatrě (żyto zległo ...);
- mōrze przěklěklo pō sztormie (morze się uspokoiło ...);

Gdy byliśmy małymi dziećmi, nasza tania Anna mawiała: "Dzōtci! chùtkō klěknita do pōcōrka, a te yks myks do bětowa pōd gěsō gōra (... do łōzek pod pierzyně).

Wyrazami pochodnymi od klěczeni" sã np.: klěcznik - zěbrak, klěcznica - zěbraczka, klěczewac - zěbrać, klěczny - jałmużna lub klěczne, klěczōwka - modlitwa zěbracka. Tak wiěc jest to rodzina słów odnoszãcych siě do "proszěni ě proszãcěch" - do zěbrania i zěbrakōw. "Klěcznik" to takzě klěcznik lub teź děł do klěczeni przy kościelnej lawie.

Podobnie, jak w polskim, to wszystko co zwiemy kolanami, np. kolano rzeki, kolano rowu, szosy czy drogi, albo teź rury piecowej, po kaszubsku bědzie klěkã: klěka rzěci, rowu, szosěgō, drogi lub gaski. Sztimrowō klěka to kolano rury żelazniaka, zwanego teź chrystkiem lub kozã. Sã teź klěczki np. pōł-, trzewiertle, lub lednocalowe. To oczywiěcie kolanka rur hydraulicznych.

Roman Klebba

## W OBIEKTYWIE DRĚCHA JANA



Fot. Jan Netzel

**Plac Kaszubski.** W miejsce istniejącego niegdyś wiejskiego placu mancowego\* powstał obecny Plac Kaszubski o wymiarach 45m x 230m, pierwotnie nazwany Rynkiem Kaszubskim. Wśród żywotowo zbudowanych tu budynków, wyróżnia się kompleks zabudowań Szpitala Miejskiego i tzw. Dom Scheibów. W niedalekiej przyszłości na Placu Kaszubskim stanie pomnik Antoniego Abrahama. ■

\* Plac mancowy to przestrzeń, na której gdyńscy rybacy rozplątali sieci stawne zwane mancami, stosowane do połowów śledzi. (Red.)



Jeszcze nie tak dawno świnio-bicie czy ubój cielaka na wsi kaszubskiej były ważnym wydarzeniem, wymagającym wielu zabiegów organizacyjnych związanych

nie tylko z samym ubojem, ale przede wszystkim z przerobem i zabezpieczeniem mięsa w taki sposób, by można było je przechowywać przez dłuższy okres. Efektem tego były pachnące wędzone szynki, boczki, swojskie kiełbasy, a także wekowane mięso, smaczne salcesony i pasztety oraz zylc i - chyba już zapomniane - tzw. drobne mięso, uzyskiwane z podrobów. Właśnie sposób przygotowania drobnego mięsa, zwanego po kaszubsku "drobni mianso" lub po prostu "drobni", chciałbym przedstawić, gdyż była to kiedyś potrawa popularna na północnych kaszubach.

### Drobne mięso czyli "drobni"

**Składniki:** ptułka wieprzowe lub cielęce i inne podroby takie jak serce, wątroba i nerki oraz włoszczyzna, cebula, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie, majeranek oraz korzeń pietruszki.

Podroby po oczyszczeniu należy ugotować do miękkości w osolonej wodzie z dodatkiem włoszczyzny, liścia laurowego i ziela angielskiego. Następnie pokroić w drobną kostkę (około 2x2x2 cm). Tak przygotowane mięso nadaje się do dalszego przyrządzania albo do przechowywania przez parę dni w garnku glinianym umieszczonym w chłodnym miejscu. Przygotowanie do spożycia polega na podsmażeniu na patelni na smalcu lub maśle z cebulą pokrojoną na drobno z dodatkiem pieprzu i majeranku. Spożywa się na ciepło z chlebem posmarowanym masłem.

Waji Smackkōrz

# PRZEGLĄD WYDARZEŃ

## GDYNIA - KASZUBY

### KASZUBSKIE NAZWY ULIC W JASTARNI

"Rodnô Zemla" w dniu 24 października podała, że uchwałą Rady Miasta wprowadzono w Jastarni kaszubskie nazwy ulic. Obecnie obok istniejących już wcześniej nazw w języku polskim, znajdują się przetłumaczone nazwy na język kaszubski lub zwyczajowe kaszubskie nazwy lokalne. Inicjatywa jastarnickich radnych godna jest naśladowania.

### 30 LAT KOŁA STARYCH GDYNIAN

W końcu października upłynęło 30 rocznica istnienia Koła Starych Gdynian, którego głównym zadaniem jest "ocaienie od zapomnienia wszystkiego, co dla Gdyni było ważne". Dzięki staraniom Koła powstały w naszym mieście pomniki i tablice pamiątkowe, na Oksywiu odbudowano Cmentarz Marynarki Wojennej, ukazały się książki o tematyce gdyńskiej, Muzeum Miasta Gdyni i Muzeum Marynarki Wojennej RP wzbogaciły się o liczne eksponaty. Poza tym Koło, w czasie kontaktów ze szkołami, przekazuje uczniom pamięć o historii i kulturze Gdyni. Organizuje dla swych członków wycieczki krajoznawcze, głównie do miejsc pamięci narodowej. Obecnie Koło liczy około 400 członków, także mieszkających poza granicami Polski.

Uroczystości jubileuszowe odbyły się 27 października i 9 listopada, w ramach których ich uczestnicy wzięli udział we Mszy Świętej w kościele OO Redemptorystów, odbyli spotkanie przy dębie "Stolem", uczestniczyli w otwarciu w Muzeum Miasta Gdyni wystawy pt. "Stara Gdynia" oraz w spotkaniu towarzyskim członków Koła i zaproszonych gości w Klubie Marynarki Wojennej "Riviera".

### ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W GDYNI

Uroczystości 81. Rocznicy Odzyskania Niepodległości, 11 listopada, rozpoczęto w Gdyni odsłonięciem i poświęceniem ufundowanej przez Rodzinę Piaśnicką tablicy ku czci gdynian pomordowanych w Piaśnicy w listopadzie 1939 roku, umieszczonej na bocznej ścianie małego kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Następnie odbyła się uroczysta Msza Święta za ojczyznę pod przewodnictwem ks. Abp. Tadeusza Gocłowskiego, z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej i Orkiestry Marynarki Wojennej RP oraz pocztów sztandarowych. W południe nastąpiło złożenie wieńców i wiązanek kwiatów przez Władze Miasta i gdyńskie organizacje społeczne i polityczne pod Pomnikiem Harcerzy oraz na Płycie Marynarza Polskiego i pod Pomnikiem Armii Krajowej, poczym dokonano odsłonięcia i poświęcenia na Skwerze Kościuszki Pomnika Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, wzniesionego przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W późniejszych godzinach wieńce i wiązanki kwiatów złożono także na cmentarzu Wojennym w Redlowie oraz pod Tablicą Pamiątkową poświęconą pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego umieszczoną na budynku Urzędu Miasta Gdyni. Po tych uroczystościach w Urzędzie Miasta odbyło się uroczyste spotkanie Władz Miasta z przedstawicielami organizacji kombatanckich, wojska, władz samorządowych Trójmiasta oraz placówek konsularnych. W gdyńskich uroczystościach związanych z dniem 11 listopada uczestniczyli także przedstawiciele Gdyńskiego Oddziału ZKP ze sztandarem.

### XXV SPOTKANIA WDZYDZKIE

Zarząd Główny i Oddział Kościński ZKP w dniu 13 listopada zorganizowali we Wdzydzach Kiszewskich kolejne, dwudzieste piąte, spotkanie. W ramach spotkań odbyły się cztery planowane wystąpienia, a mianowicie:

- red. Stanisława Janke "Szkłana góra czyli piśmiennictwo kaszubskie lat dwudziestych",

- red. Wiesławy Kwiatkowskiej - "Współczesna pomorska sztuka sakralna - tworzenie czy wykorzenianie"

- prof. Mariana Kolodzieja i Haliny Stojewskiej "Impresje po współpracy z twórcami kaszubskimi przy budowie papieskiego ołtarza w Sopocie"

- Zbigniewa Jankowskiego - "Dziedzictwo a kasandryczna wizja."

Po wystąpieniach nastąpiła szeroka dyskusja nad poruszonymi problemami. Spotkania Wdzydzkie zakończono wnioskami i postulatami.

### POŚWIĘCONO ZARYSY MURÓW NIEISTNIEJĄCEGO KOŚCIOŁA W KOLIBKACH

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Orłowa odtworzono zarysy murów kościoła św. Józefa w Kolibkach, wzniesionego w 1763 roku przez właściciela dóbr rycerskich Kolibki, generała Józefa Przebendowskiego. Począwszy od 1927 roku, Świątynia ta była parafialnym kościołem Kolibek, Orłowa i Małego Kacka. W 1939 roku została zniszczona przez hitlerowców. Poświęcenie zarysów murów odbyło się 14 listopada. Poprzedzone ono zostało Mszą Świętą w kościele Matki Boskiej Bolesnej w Orłowie.

### "ZWIĄZEK TOWARZYSTW GDYŃSKICH"

W październiku Polskie Towarzystwo Nautologiczne w Gdyni wystąpiło z inicjatywą utworzenia "Związku Towarzystw", który miałby obejmować gdyńskie organizacje społeczne zajmujące się dziejami Gdyni oraz popularyzujące historię i tradycje tego miasta. Zaprośnienie do przystąpienia do "Związku" otrzymało m.in. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Gdyni i Gdyński Oddział Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego.

### O JUBILEUSZOWYCH SPOTKANIACH W PELPLINIE

Tegoroczne XX jubileuszowe Spotkania Pelplinskie 6 listopada skupiały się wokół tematu: "Kościół a dziedzictwo intelektualne Pomorza". W sesji prowadzonej przez prof. Józefa Borzyszkowskiego wygłoszono referaty: "Ars Sapientia - ich wpływ na współczesną kulturę Pomorza" (ks. Krzysztof Niedałtowski), "Dialogi Pelplinskie 1981-1999" (prof. Zbigniew Zielonko), "Pomorski etos rzetelności naukowej, a duchowe leniwość" (prof. Stanisław Salmonowicz).

Zdaniem prof. Salmonowicza (treść jego referatu dostarczyła największej tematu do dyskusji) kształcenie uniwersyteckie to nie tylko rzetelne przekazywanie wiedzy, ale i kult etosu naukowego. Łączenie pożytecznego z pięknym i dobra z rozsądkiem, kultywowanie dobrych obyczajów w nauce, przeciwstawienie się prymitywizacji życia studenckiego, szacunek dla ceremoniału uniwersyteckiego - oto elementy, z których model idealnego intelektualisty uniwersyteckiego nie powinien być odarty.

Jednym z punktów Spotkań było otwarcie w Muzeum Diecezjalnym wystawy pt. "Współczesna sztuka religijna Pomorza", przygotowanej przez ks. dr. Romana Ciecholewskiego, dyrektora Muzeum, we współpracy z Muzeum Narodowym w Gdańsku. Sztuka rozumiana jako wyraz osobistych przeżyć artystycznych w poznawaniu Boga. Na wystawie przedstawiono dzieła dziesięciu autorów, wśród których znaleźli się: Marian Bohusz-Szysko, Kiejstuf Bereźnicki, Zdzisław Kałędkiewicz, Jerzy Kamrowski, Ryszard Stryjec, Karolina Aszyk, Barbara Massalska, Lech Kubiak oraz ikony z Brus.

Obiad podsumował rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie ks. dr. Wiesław Mering, do którego też skierowano propozycję, by wrócić do dwudniowych spotkań w Pelplinie (ostatnio trwały jeden dzień), co umożliwiłoby poszerzenie dyskusyjnych kręgów i większe możliwości analizy poruszanej tematyki. (E.O.)

## PRZEGLĄD WYDARZEŃ, cd.

### IZBA REGIONALNA IM. REMUSA W ŁEBNIE

W listopadzie Izbie Regionalnej we wsi Łebno w gminie Szemud nadano imię Remusa, bohatera słynnej powieści Aleksandra Majkowskiego "Zęce i przigodę Remusa". Patron ten, jako symbol szerzenia oświaty i wiedzy regionalnej, odpowiada głównemu celowi istnienia placówki w Łebnie. Świadczy o tym otwarta z okazji nadania imienia wystawa archeologiczna eksponatów pochodzących z wykopalisk najbliższych okolic.

### WYSTAWA "DZIECKO W RODZINIE"

W muzeum Miasta Gdyni przy ul. Starowiejskiej 30 (Domek Abrahama), w okresie od 9 grudnia 1999 do 9 lutego 2000, trwa wystawa pt. "Dziecko w rodzinie". Ekspozycja pochodzi ze zbiorów Muzeum Ziemi Puckiej oraz z własnych zbiorów Muzeum Miasta Gdyni.

### W XVIII ROCZNICĘ GRUDNIA '81

W dniu 13 grudnia, w XVIII rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, Gdyni w kościele O.O. Redemptorystów odprawiona została uroczysta Msza Święta za Ojczyznę. Następnie, pod pomnikiem Ofiar Terroru Komunistycznego przy ul. Puławskiego, odmówiono litanię za pomordowanych, odczytano Apel Poległych oraz złożono wianki kwiatów.

### W XXIX ROCZNICĘ GRUDNIA '70

Tradycyjnie w dniu 17 grudnia, w XXIX rocznicę grudniowej zbrodni w 1970 roku w Gdyni, we wczesnych godzinach rannych w pobliżu pomnika Ofiar Grudnia 70 zgromadzili się mieszkańcy Gdyni, by uczcić pamięć pomordowanych. W czasie spotkania odbył się Apel Poległych, a następnie wystąpienie Przewodniczącego KZ NSZZ "Solidarność" Stoczni Gdynia S.A. Dariusza Adamskiego oraz modlitwy pod przewodnictwem Metropolity Gdańskiego ks.abp. Tadeusza Gołowskiego. W godzinach popołudniowych, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa,

Pana Jezusa, odprawiona została uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem Metropolity Gdańskiego. Po Mszy nastąpiło przejście jej uczestników, z zapalonymi świecami, do Pomnika Krzyża przy Urzędzie Miasta, gdzie ponownie odbył się Apel Poległych, a następnie wystąpienia przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność" Mariana Krzaklewskiego i prezydenta Miasta Gdyni Wojciecha Szczurka oraz modlitwy pod przewodnictwem ks. abp. Tadeusza Gołowskiego i złożenie wianek kwiatów przy pomniku. Gdyńskie uroczystości Grudnia '70 uświetniły recytacje poezji w wykonaniu aktorów scen gdyńskich oraz występy gdyńskich chórów "Dzwon Kaszubski" i "Echo". W uroczystościach brali także udział członkowie Gdyńskiego Oddziału ZKP ze sztandarem.

### KS. HILARY JASTAK HONOROWYM OBYWATELEM MIASTA KOŚCIERZINY

Rada Miasta Kościerzyny nadała księdzu Prałatowi Hilaremu Jastakowi Honorowe Obywatelstwo Miasta Kościerzyny. Nadanie Tęgo zaszczytnego tytułu, poprzedzone Mszą Świętą w kościele Świętej Trójcy w Kościerzynie, odbyło się w czasie uroczystej sesji Rady Miasta. Wręczenie aktu nadania dokonał Przewodniczący Rady Miasta. W czasie uroczystości licznie obecni byli dostojnicy cywilni i kościelni, w tym Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie ks. dr Wiesław Mering oraz profesorowie tej uczelni ks. Jerzy Zięba i ks. Jerzy Zawistowski. Ordynariusza Diecezji Pelplińskiej, ks. prof. Jana B. Szlagę, reprezentował Proboszcz miejscowej parafii Świętej Trójcy. Były liczne sztandary i delegacje, w tym górników z Piekar Śląskich i Gdyńskiego Oddziału ZKP. Obecny był także starszy brat ks. Hilarego Jastaka, ks. Edward Jastak z Torunia.

Przypomnieć wypada, iż ks. dr Hilary Jastak - zasłużony kapłan i gdynianin, wielki patriota i działacz społeczny, mocno związany z ruchem solidarnościowym - od 1994 roku jest Honorowym Obywatelom Gdyni, a od stycznia 1999 roku - Honorowym członkiem Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego.

E.S.

## KOMUNIKATY

### TRADYCYJNE SPOTKANIE OPŁATKOWE W GDYŃSKIM ODDZIALE ZKP

Gdyński Oddział ZKP zaprasza swoich członków i sympatyków na spotkanie opłatkowe Oddziału, które odbędzie się w dniu 9 stycznia w Domu Parafialnym przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni (ul. Armii Krajowej 40). Spotkanie poprzedzone zostanie Mszą Świętą Kaszubską o godzinie 16.30.

### KASZUBSKA ZABAWA KARNAWAŁOWA

Gdyński Oddział ZKP w dniu 22 stycznia w Klubie "Remus" w Cisowej organizuje Kaszubską Zabawę Karnawałową. Karty wstępu na zabawę będzie można nabyć w czasie tradycyjnego spotkania opłatkowego Oddziału w dniu 9 stycznia w Domu Parafialnym przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni (patrz wyżej).

### KASZUBSKIE MSZE ŚWIĘTE W GDYNI

W Gdyni regularnie odprawiane są kaszubskie Msze Święte w następujących kościołach i terminach:

- w każdą pierwszą niedzielę miesiąca (za wyjątkiem stycznia 2000 roku) o godzinie 14.00 w Kościele Przemienienia Pańskiego w Cisowej (ul. Kcyńska 2), - ks. Stanisław Megier;
- w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 8.00 w Kościele Świętego Wawrzyńca w Wielkim Kacku (ul. Źródło Marii), - ks. Ryszard Kwiatek;
- w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godzinie 12.15 w Kościele Matki Boskiej Licheńskiej i Świętego Jerzego w Babich Dołach (ul. Rybaków 2A), - ks. Edmund Skierka.

### ZMIANA DNI I POSIEDZEŃ I DYŻURÓW GDYŃSKIEGO ODDZIAŁU ZKP

Zarząd Gdyńskiego Oddziału ZKP zawiadamia, że począwszy od grudnia 1999 roku posiedzenia i dyżury członków Zarządu Odbywają się w każdy I i III wtorek miesiąca, a nie jak dotychczas w każdy I i III czwartek. Miejscem spotkań i dyżurów jest nadal Domek Abrahama - siedziba Muzeum Miasta Gdyni, w godzinach 18-20. Jednocześnie Zarząd informuje, że jego posiedzenia - jak dotąd - mają charakter otwarty i mogą w nich uczestniczyć członkowie i sympatycy Gdyńskiego Oddziału ZKP.

### SKŁADANIE WNIOSKÓW O NADANIE "SREBRNEJ TABAKIERY ABRAHAMA"

Zarząd Gdyńskiego Oddziału ZKP informuje, że do 31 marca 2000 roku Zarząd Główny, Zarządy Oddziałów i Walne Zgromadzenia członków ZKP mogą składać wnioski o nadanie w 2000 roku Medalu im. Antoniego Abrahama - "Srebrna Tabakiera Abrahama", zgodnie z zasadami zawartymi w "Rogulaminie Medalu ...". Medal ten przyznawany jest przez Oddział ZKP w Gdyni osobom fizycznym o prawnym za wybitne zasługi i osiągnięcia na rzecz Kaszubszczyzny i Regionu Pomorskiego.

### MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI BISKUPA KONSTANTEGO DOMINIKA

Gdyński Oddział ZKP zaprasza na Mszę Świętą w intencji Sługi Bożego Biskupa Konstantego Dominika z okazji 58 rocznicy jego śmierci przypadającej na dzień 7 marca. Msza Święta odprawiona zostanie w dniu 5 marca o godzinie 16.30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni (ul. Armii Krajowej 40).

### PRZYCZYŃ SIĘ DO WZNIESIENIA W GDYNI POMNIKA

### ANTONIEGO ABRAHAMA...

.. SYNA ZIEMI KASZUBSKIEJ, WYBITNEGO  
DZIAŁACZA NA RZECZ ODRODZENIA PAŃ-  
STWA POLSKIEGO NA POMORZU I PRZY-  
ŁĄCZENIA KASZUB DO RZECZYPOSPOLITEJ.



WPLATY PROSIMY KIEROWAĆ NA:  
KONTO BANKOWE ODDZIAŁU ZRZESZENIA  
KASZUBSKO - POMORSKIEGO W GDYNI  
PKO BP I O/GDYŃNIA  
NR 10201853-2596-270-1-111  
z dopiskiem "POMNIK"

## WYDAWNICTWA

**“JAK TO PRZODÉ BIWAŁO”**

Książka nosząca tytuł “Jak to przodé biwało” zawiera zbiór opowiadań autorstwa Stefana Fikusa, znanego pisarza kaszubskiego z Łęborka, urodzonego w Luzinie. On to od połowy lat 60-tych, wraz z bratem przyrodnim Bernardem Bizewskim, zbierał wśród znajomych i krewnych informacje o swoich korzeniach i przodkach, o historii Luzina i Łęborka. Na podstawie nagromadzonych bogatych materiałów powstały liczne opowiadania zebrane w kilku zbiorach, z których jedynie zbiór pt. “Jak to przodé biwało” doczekał się wydania książkowego. Zawiera on 54 opowiadania, z których 50 wcześniej publikowała “Norda”, dodatek do “Dziennika Bałtyckiego”.

We wstępie do wydanego zbioru Eugeniusz Pryczkowski napisał: Fabuła opowiadań oparta jest głównie o wydarzenia z powiatów wejherowskiego i łęborskiego. Są one tak trafnie dobrane, że swoim przesłaniem, treścią i często filozoficznymi puentami znakomicie wkomponowują się w ducha całego regionu. Ich wielkim walorem jest wyjątkowy komizm. Trudno byłoby oddać specyfikę tego humoru w innym języku niż kaszubski. Wypadło to bardzo udanie. Na pewno własne poczucie humoru, poparte konsekwentną pracą twórczą Autora, miało tu niebagatelne znaczenie”.

Stefan Fikus, *Jak to przodé biwało*. Wyd. “Rost”, Gdańsk 1999

**NA BRZEGU ŻYCIA I ŚMIERCI**

Autorem książki jest ks. Jan Walkusz. Jej pełen tytuł brzmi “Na brzegu życia i śmierci: zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na Kaszubach”. Jest to monografia napisana w oparciu o badania etnograficzne przeprowadzone przez autora w latach 1989-1999 w wielu miejscowościach kaszubskich, a także w oparciu o literaturę przedmiotu. Na czwartej stronie okładki książki czytamy: “Niniejsza monografia jest pierwszym tego rodzaju opracowaniem problematyki śmierci oraz związanych z nią wierzeń i obyczajów obejmujących całe Kaszuby. Podjęcie tej właśnie tematyki jest szczególnie cenne w obliczu stopniowego zanikania tradycyjnego modelu “dobrej śmierci” i narastania tendencji tabuizacji w świadomości społecznej wszystkiego, co się ze śmiercią wiąże. Książka zaprasza czytelnika do refleksji nad rzeczywistościami eschatycznymi i odkrywania chrześcijańskiej perspektywy w spojrzeniu na sens życia, choroby, starości i umierania”.

Książka składa się z pięciu rozdziałów, w których autor przedstawił: - podzielane przez kaszubów wierzenia eschatologiczne i poglądy dotyczące człowieka w perspektywie życia wiecznego, - praktykowane na Kaszubach sztuki dobrej śmierci, - kaszubskie obrzędy pogrzebowe, - analiza elementów zaduszkowych występujących w roku obrzędowo-liturgicznym, - próbę określenia zakresu i tempa przemian, jakie zachodzą w pobożności pogrzebowej i zaduszkowej na Kaszubach. W aneksie znajdującym się na końcu książki zawarto m.in. modlitwy związane z chorobą i śmiercią, pieśni żałobne, relacje informatorów, inskrypcje nagrobne.

Ks. Jan Perszon, *Na brzegu życia i śmierci: zwyczaje obrzędy oraz wierzenia pogrzebowe i zaduszkowe na kaszubach*: Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej “Bernardinum”, Pelplin 1999

**“WEJHEROWO NA STAREJ POCZTÓWCE”**

Tomasz Żmuda-Trzebiatowski opracował album składający się z reprodukcji starych pocztówek przedstawiających Wejherowo w pierwszej połowie XX wieku, zatytułowany “Wejherowo na starej pocztówce”. Przedstawione w nim widoki pokazują piękno i urok dawnego Wejherowa - jego uliczek, alejek i budowli, a także ludzi tamtych czasów. Ten piękny album zawiera również historię miasta. Stanowi on niewątpliwie pozycję, wydawniczą, która promuje gród Wejhera, nie tylko na Pomorzu i w głębi kraju, ale także zagranicą, gdyż zamieszczono w nim tłumaczenie tekstu w języku angielskim i niemieckim. Album mógł ukazać się dzięki udostępnieniu zbiorów starych pocztówek przez zbieraczy, dofinansowaniu wydania przez Urząd Miasta Wejherowa oraz firmy i osoby prywatne.

Tomasz Żmuda -Trzebiatowski, *Wejherowo na starej pocztówce*. Wyd. BiT, Gdańsk 1999

**KATALOG “POLACY, NIEMCY I KASZUBI: ŻYCIE CODZIENNE, OBYCZAJE I KULTURA W PRUSACH ZACHODNICH OK. 1900 r”**

Katalog powstał około wystawy unikalnych fotografii o życiu i pracy mieszkańców Wilczych Błot k. Kościerzyny z lat 1890-1900 pochodzących ze zbioru Aleksandra Treichela (1837-1901), etnografa, przyrodnika, prawnika, byłego właściciela majątku Wilcze Błota. Starannie przygotowana publikacja (wersja polska i niemiecka) składa się ze wstępu i dwóch części. W pierwszej części zawiera rozprawy polskich i niemieckich historyków z różnych środowisk naukowych dotyczące historii, stosunków etnicznych i kulturowych, w drugiej części zaś znakomite reprodukcje fotografii tworzących ekspozycję. Następujący fragment wstępu do katalogu wyraża ducha książki: “Kres konfliktu między “Wschodem i Zachodem” otworzył perspektywy nowego, dojrzałego dialogu kulturalnego między Niemcami a ich wschodnimi sąsiadami. Przywrócenie pamięci i świadomości wspólnoty doświadczeń historycznych i tradycji zajmuje odłąd miejsce eksponowania różnic i podziałów. Dzięki tej nowej perspektywie, analiza problemów i napięć dotyczących świeżej jeszcze przeszłości przybiera postać konstruktywnego, owocnego dialogu ....”. W tym też duchu, w dniu zamknięcia wystawy, odbyła się w gdańskim Ratuszu Staromiejskim dyskusja panelowa pt. “Między marzeniem a rzeczywistością - stosunki polsko-niemieckie na progu III tysiąclecia” - w czasie której dostępny był katalog - z udziałem dr Marion Grafin von Denhoff, wydawcy tygodnika “Die Zeit”, ministrów, dziennikarzy, ludzi nauki, urzędników, pisarzy reprezentujących niemiecką i polską stronę. (E.O.)

Polacy, Niemcy i Kaszubi: życie codzienne, obyczaje i kultura w Prusach Zachodnich ok. 1900 r. Katalog wydany i opracowany przez Bernarda Lauera i Hannę Nogossek, Kassel Grim-Gesellschaft, Grosse Reihe Ausstellungen im Bruder Grimm-Museum, Kassel, 1999

**“CZŁOWIEK I JEGO ŚWIAT W SZTUCE RELIGIJNEJ RENESANSU”**

Wydawnictwo Diecezji Pelplińskiej “Bernardinum” wydało książkę ks. prof. Janusza Stanisława Pasierba pt. “Człowiek i jego świat w sztuce religijnej renesansu”. Autor przedstawił w niej zagadnienie stosunku renesansu do chrześcijaństwa. Przeznaczona jest dla miłośników sztuki i szeroko pojmowanej kultury. Promocja książki odbyła się w dniu 15 grudnia w Instytucie Kaszubskim w Gdańsku, w czasie której jej treść przedstawił prof. Józef Borzyszkowski i ks. prałat Wiesław Mering.

Ks. Janusz St. Pasierb, *Człowiek i jego świat w sztuce religijnej renesansu*. Wyd. Diecezji Pelplińskiej “Bernardinum”, Pelplin 1999

**NUMER 12 “WIADOMOŚCI GDYŃSKICH”**

Grudniowy numer “Wiadomości Gdyńskich” poświęcony jest w znacznej części orłowskiej Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Plastycznych (do niedawna noszącej nazwę Liceum Sztuk Plastycznych), artystycznej placówce oświatowej założonej przez Józefa Bodzińskiego w 1945 roku, już w dwa miesiące po wyzwoleniu miasta Gdyni. O swojej szkole piszą jej nauczyciele i uczniowie. Z zamieszczonych materiałów dowiadujemy się o historii, specyfice i niezwykłości szkoły, o osiągnięciach jej uczniów i absolwentów, a także o jej znaczeniu dla trójmiejskiego środowiska. Piszą o tym wszystkim z wielką czułością, miłością i szczególną sympatią.

Poza tym, w kolejnym kąci kolekcjonera Medalii (10) jej autor (Romuald Lech Sieradzki) przedstawia trzy medale okolicznościowe upamiętniające jubileusze ówczesnego Liceum Sztuk Plastycznych. Są też artykuły o pasjach ks. Zygmunta Stomskiego - katechety orłowskiej szkoły plastycznej (G.W.), o zmarłym przed rokiem ks. prałacie Stanisławie Zawadzkim - o wieloletnim proboszczu parafii p.w. Matki Bolesnej w Orłowie, (Henryk Biernacki), o Augustynie Krauze - pierwszym burmistrzu miasta Gdyni, (Stanisław Uciński) o jubileuszu 30-lecia Koła Starych Gdynian (Eligiusz Józef Sitek) oraz o niedawnym gdyńskim festiwalu filmowym (Jacek Dworakowski i Zbigniew Jabłoński).

Wiadomości Gdyńskie, Ogólnopolskie Pismo Społeczno-Kulturalne Nr 12 (37) Rok IV, grudzień '99. Wyd. Merkurj Bałtycki Sp. z o.o.



## Z ŻYCIA GDYŃSKIEGO ZRZESZENIA W IV KWARTALE 1999 ROKU

\*

W dniu 22 października odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Oddziału, podczas którego przyjęto do realizacji wcześniej opracowane przez Zarząd plan pracy oraz plan finansowy Oddziału na 2000 rok (krótkie omówienie Zebrania zamieszczamy w innym miejscu "Gdinskij KlĚki").

\*

W dniu 26 października Klub Oddziału w Wielkim Kacku zorganizował w kościele p.w. Św. Wawrzyńca kaszubskie nabożeństwo różańcowe.

\*

W dniu 6 listopada członkowie Oddziału brali udział w Spotkaniach Pelplińskich.

\*

Dnia 11 listopada Zarząd Oddziału, wraz z poczem Sztandarowym, uczestniczył w obchodach Święta Niepodległości w Gdyni, biorąc udział we Mszy Św. za Ojczyznę w kościele p.w. NMP Królowej Polski oraz składając wiązanek kwiatów na Płycie Marynarza Polskiego na Skwerze Kościuszki.

\*

W tym samym dniu Klub Oddziału w Wielkim Kacku zaprosił mieszkańców południowych dzielnic Gdyni do kościoła p.w. Św. Wawrzyńca na kaszubską Mszę Św. w intencji Ojczyzny oraz na spotkanie z dr Juliuszem Kowalskim, który przedstawił historię Ziemi Kaszubskiej.

\*

W dniu 15 listopada Zarząd Oddziału z poczem sztandarowym, zaproszony przez Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, brał udział w obchodach Święta Matki Bożej Ostrobramskiej w kościele NMP Królowej Polski.

\*

W pierwszej połowie listopada Zarząd Oddziału, po rozpatrzeniu propozycji Polskiego Towarzystwa Nautologicznego, zdecydował o nie przystąpieniu do Gdyńskiego Związku Towarzystw do czasu zapoznania się z celami, programem i statutem Stron przystępujących do "Związku".

\*

W listopadzie Zarząd Oddziału i Komitet Budowy Pomnika wystąpił do ponad 100 firm i instytucji z prośbą o dofinansowanie budowy pomnika w Gdyni Antoniego Abrahama.

\*

Tradycyjnie w listopadzie członkowie Zarząd Oddziału odwiedzają groby zmarłych członków Zrzeszenia. W tym roku odwiedzili mogiły Alojzego Nagla i Henryka Łukowicza na cmentarzu w Kielnie. Przekazano także listę zmarłych gdyńskich Zrzeszeńców ks. Prałatowi Hilaremu Jastakowi, który w kościele p.w. NSPJ w Gdyni odmówił za ich duszę modlitwę.

\*

W dniu 27 listopada Oddział zorganizował w klubie "Remus" w Gdyni-Cisowej kaszubską zabawę andrzejkową dla członków i sympatyków Zrzeszenia. Zabawa udała się wspaniale, a jej uczestnicy czekają na następną - karnawałową.

\*

W grudniu Zarząd Oddziału przygotował szczegółowy plan działalności na 2000 rok oraz wstępnie organizację tradycyjnego Spotkania Oplatkowego, które odbędzie się w dniu 9 stycznia 2000 roku.

\*

W grudniu członkowie Zarządu Oddziału odwiedzili, z drobnymi upominkami, chorych i starszych członków Oddziału, przekazując im pozdrowienia i życzenia świąteczne oraz zapoznając ich z bieżącą działalnością Oddziału.

\*

Ogółem w IV kwartale Zarząd Oddziału odbył 6 posiedzeń. Ich tematyka związana była przede wszystkim dorocznym zebraniem sprawozdawczym Oddziału, przygotowaniem planów pracy Oddziału na rok 2000, z budową pomnika Antoniego Abrahama.

W.P.

## PROGRAM PRACY GDYŃSKIEGO ZRZESZENIA NA I KWARTAŁ 2000

\*

W I kwartale Oddział zintensyfikuje działania dotyczące zbierania i gromadzenia środków finansowych na dalsze etapy realizacji pomnika Antoniego Abrahama.

\*

W dniu 9 stycznia Zarząd Oddziału zorganizuje spotkanie opłatkowe dla członków i sympatyków Oddziału. Spotkanie rozpocznie się Mszą Św. o godz. 16.30 w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, po której nastąpi podzielenie się opłatkiem w Domu Parafialnym (ul. Armii Krajowej 40).

\*

W dniu 22 stycznia, w klubie "Remus" w Gdyni-Cisowie, zorganizowana zostanie kaszubska zabawa karnawałowa dla członków i sympatyków Oddziału.

\*

Na luty Zarząd Oddziału planuje rozpoczęcie (organizacja i prowadzenie) cyklu pn. "Warsztaty dla nauczycieli szkół gdyńskich w zakresie nauczania regionalnego".

\*

W dniu 5 marca, w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, odprawiona zostanie Msza Św. w intencji beatyfikacji Sługi Bożego ś.p. biskupa Konstantina Dominika.

\*

Na marzec zaplanowano przygotowanie wniosków granatowych, których przyznanie umożliwi i wspomoże realizację programu działalności Oddziału w II półroczu 2000 r.

\*

Również w marcu Zarząd Oddziału przygotowuje i przedstawi Kapitulie Medalu "Srebrna Tabakiera Abrahama" swoje wnioski dotyczące kandydatów do tego wyróżnienia w 2000 r.

\*

W marcu przygotowany zostanie kolejny numer biuletynu "Gdinskŏ KlĚka"

W.P.

## KOMITET BUDOWY POMNIKA ANTONIEGO ABRAHAMA INFORMUJE

W IV kwartale 1999 r. budowę w Gdyni pomnika Antoniego Abrahama wspomogli: Komitet Budowy Pomników Ofiar Grudnia (25000 zł), Zarząd Portu Gdynia (10500 zł), Antoni Skwiercz (25 zł), Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej OPEC (1500 zł), Przedsiębiorstwo Usług Ogrodniczych "Malwa" (1500 zł), Przedsiębiorstwo Budowlano - Komunalne "Jutrzenka" (500 zł), Przedsiębiorstwo "Delta" (1000 zł).

Zarząd Gdyńskiego Oddziału ZKP i Komitet Budowy Pomnika Antoniego Abrahama zwrócili się do trójmiejskich podmiotów gospodarczych o sponsorowanie budowy pomnika.

Wykonanie przez artystę rzeźbiarza Stanisława Szwechowicza modelu przejściowego w gipsie pomnika Antoniego Abrahama, w skali 1:3, przesunięte zostało na styczeń. W lutym, jeżeli Komitet dysponować będzie środkami finansowymi, realizator przystąpi do przygotowania modelu końcowego pomnika w skali 1:1.

## GDINSKŌ KLĚKA



### Redaguje zespół:

Roman Klebba, Jan Netzel,  
Ewa Otremba, Władysław Pranga,  
Eugeniusz Stanek

### Kontakt z zespołem redakcyjnym:

w czasie dyżurów Zarządu Gdyńskiego  
Oddziału ZK-P

**Adres na korespondencję do Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdyni:** ul. Stawna 22, 81-629 Gdynia - Witomino

### Dyżury Zarządu Oddziału:

w każdy I i III wtorek miesiąca w godz. 18-20 (w lecie 19-21) w siedzibie Muzeum Miasta Gdyni.

**Telefon:** 624-40-00 (domowy Dręchny Prezes Oddziału)

621-90-73 (tylko w czasie dyżurów Zarządu w Muzeum Miasta Gdyni)

**Konto Bankowe Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdyni:**

PKO BP IO/Gdynia 10201853 -2596 -270-1-111